

Sygn. akt I C 456/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 listopada 2020 r. w G. sprawy z powództwa Gminy M. G. przeciwko M. K. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo przeciwko pozwanemu M. K. (1);

II. zasądza od powoda Gminy M. G. na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 456/20

## UZASADNIENIE

### ***Stan faktyczny***

M. K. (1) wyprowadził się z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G. w czasie, gdy miał 18-19 lat, nigdy nie wrócił już później do zamieszkiwania w tym lokalu, nawet przejściowo. W latach 2005-2006 mieszkał w G., później będąc w związku z partnerką mieszkał w mieszkaniu na ul. (...) w G.. Następnie wyjechał do Norwegii, a w 2007 r. - do Szwajcarii, skąd wrócił do Polski w lipcu 2008 r. Po powrocie do Polski zamieszkiwał u swojej siostry M. w mieszkaniu na ul. (...) w G., później siostra ta zamieszkała w wynajmowanym lokalu przy ul. 10 lutego w G.. M. K. (2) mieszkała w lokalu przy ul. 10 lutego w G. do października 2010 r., po niej w tym lokalu zamieszkał M. K. (1), obowiązywała jeszcze umowa najmu zawarta przez M.. Później M. K. (1) zawarł umowę najmu tego lokalu we własnym imieniu (pośrednikiem była firma (...)). W lokalu na ulicy 10 lutego 2020 r. M. K. (1) zamieszkiwał do 2017 r.

Dowód: zeznania świadka M. K. (2)

zeznania świadka D. P.

zeznania świadka I. K.

zeznania świadka M. K. (3)

zeznania świadka O. K.

zeznania świadka G. K.

zeznania świadka J. K.

zeznania pozwanego M. K. (1)

### ***Ocena dowodów***

Zeznania przesłuchanych świadków i pozwanego M. K. (1) są spójne, szczere, logiczne i nie budzą wątpliwości. Sam fakt, że pochodzą od osób spokrewnionych nie wpływa negatywnie na ich wartość dowodową, gdyż obraz sytuacji

mieszkaniowej na przestrzeni kilku lat z przeszłości może właściwie sensownie opisać głównie ktoś, kto miał z daną osobą kontakt, a więc przede wszystkim krewni. Należy podkreślić, że zeznania świadków zostały złożone w sposób zindywidualizowany. Charakter narracji każdego z nich jest swobodny, nie ma w nich sztuczności lub innych oznak wcześniejszego uzgodnienia.

Za wiarygodne należy uznać wyjaśnienia pozwanego M. K. (1), że nigdy nie miał świadomości konieczności dopełnienia obowiązku meldunkowego. Taka nieświadomość wynikająca z nieznamomości prawa jest udziałem szerokiej rzeszy polskich obywateli i jest obserwowana stale w praktyce sądowej na tle spraw mieszkaniowych. To, że był w stanie przedstawić jedynie ostatnią umowę najmu lokalu przy ul. 10 lutego w G. (od 2012 r.) nie świadczy, że wcześniej tam nie mieszkał. W przedmiotowej umowie jest też odwołanie do wcześniejszego zamieszkiwania w tym lokalu jego siostry. A więc cały przebieg zdarzeń wynikający z zeznań tych osób jest jak najbardziej wiarygodny – pozwany zamieszkał tam jeszcze w czasie obowiązywania umowy zawartej przez siostrę.

Znajdujący się w aktach sprawy dokument podpisany przez matkę pozwanego (k. 16) jest zupełnie niewiarygodny. Matka pozwanego wpisała jako osoby zamieszkujące w lokalu przy ul. (...) co najmniej kilka osób, które już wówczas od długiego czasu tam nie zamieszkiwały, nie tylko dotyczy to pozwanego M. K. (1), ale także M. K. (2), M. K. (3), D. K. (obecnie: P.). Dalece wątpliwym, jest, aby wyżej wymienione, dorosłe już wówczas osoby gnieździły się w niewielkim mieszkaniu. Ewidentnym dowodem na nieprawdziwość tego dokumentu jest już choćby fakt, że z przedłożonej umowy najmu lokalu przy ul. 10 lutego w G. wynika niezbicie, że M. K. (2) zawarła umowę najmu w 2008 r. (i wpłaciła kaucję). Całkowicie niezrozumiałym byłoby najęcie mieszkania przez M. K. (2), gdyby w tym samym czasie miała nadal mieszkać z rodzicami. Autorka dokumentu – G. K. tłumaczyła, że wymieniła w nim wszystkie osoby zameldowane (01:04:30). Nie wiadomo dziś, czego konkretnie Urząd Miasta G. od niej oczekiwał i jak konkretnie sformułował pytanie (czasami nieodnotowane wypowiedzi ustne mogą być kluczowe dla sposobu zrozumienia żądania przez petenta), ale najprawdopodobniej G. K. po prostu nie rozumiała rzeczywistego żądania urzędu i zamiast osób faktycznie zamieszkujących wpisała wszystkie zameldowane. Z przebiegu zeznań G. K. wynika, że nie jest ona osobą biegłą w sprawach urzędowych. Faktem notoryjnym jest to, że wiele osób błędnie rozumie zobowiązania władz publicznych lub interpretuje je w swoisty sposób. Niektórzy z powodu różnych obaw nie chcą podać informacji niezgodnych z oficjalnymi danymi urzędowymi.

### ***Kwalifikacja prawna***

Wobec niewykazania przez powoda, że pozwany M. K. (1) zamieszkiwał w przedmiotowym lokalu w okresie objętym żądaniem pozwu (lata 2008-2013) powództwo podlegało oddaleniu wobec tego pozwanego na mocy art. 688<sup>1</sup> k.c. a contrario (punkt I. sentencji). Jakkolwiek pozew został częściowo cofnięty (skutecznie) z uwagi na zasadny zarzut przedawnienia (za okres poprzedzający wrzesień 2010 r.), to jednak nie ma możliwości precyzyjnego wydzielenia kwotowego żądania przedawnionego, stąd – niejako z konieczności – powództwo w stosunku do M. K. (1) oddalono w całości, uznając prymat rozstrzygnięcia oddalającego nad umarzającym.

### ***Koszty***

Powód jako strona przegrywająca proces w całości (w stosunku do pozwanego M. K. (1)) jest obowiązany na mocy art. 98 § 1 k.p.c. zwrócić pozwanemu M. K. (1) koszty procesu, na które składa się: opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (3.600 zł, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm., akt prawny obowiązujący w dacie wniesienia pozwu w 2013 r.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).